

Sygn. akt I ACa 424/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Lucyna Świdarska-Pilis SO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w Ś.

przeciwko M. W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 grudnia 2018 r., sygn. akt II C 1174/17

- 1) oddała apelację;
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 540 (pięćset czterdzieści) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Świdarska-Pilis	SSA Mieczysław Brzdąk	SSO del. Tomasz Tatarczyk
----------------------------	-----------------------	---------------------------

Sygn. akt I ACa 424/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach nakazał pozwanemu aby zamieścił na profilu facebook prowadzonym przez niego pod nazwą „(...)” oświadczenie posiadające status publiczny o treści : W związku z opublikowaniem w dniu 3 lipca 2017 r. o godzinie 17.46 postu, rozpoczynającego się od zdania(...)oraz moich komentarzy do niego oświadczam, że wszelkie zamieszczone w wyżej wymienionym poście oraz w dalszych moich komentarzach do tego postu informacje dotyczące rzekomego przyjmowania przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością odpadów niebezpiecznych oraz uczestniczenia przez tą spółkę w zorganizowanej grupie przestępczej, są nieprawdziwe; w związku z tym wyrażam ubolewanie, że wpisy o tej treści ukazały się na łamach mojego profilu facebook oraz nakazał pozwanemu, by ogłoszenie to utrzymywał przez okres 30 od jego publikacji, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu. Rozstrzygnięcie uzasadnił Sąd w następujący sposób : W dniu 3 lipca 2017 r. o godzinie 17.46 pozwany na swoim profilu facebook, prowadzonym pod nazwą (...), zamieścił post o treści : „(...)Dziś mieszkańcy B. zbulwersowani bezczynnością władz zawitali na komisję rady miejskiej. Setki wjeżdżających na co dzień ciężarówek, pełnych śmierdzących odpadów nie pozwalają im normalnie żyć. Wraz z grupą radnych po raz kolejny widzieliśmy, jak przebiega ten proceder. Zostaliśmy nawet zatrzymani przez ochronę, która to swoim wyglądem i durnym gadaniem starała się nas przestraszyć. Była policja, straż miejska, pracownicy urzędu oraz wielu mieszkańców dzielnicy. Zebrani mieszkańcy zablokowali wyjazd ciężarówek, wezwano służby chemiczne. Kierowca jednej z ciężarówek okazał kwit przewozowy z G., gdzie widniał wpis, że przywiózł „odpad, materiał zagrażający środowisku”. (...) stał się wysypiskiem, nie jak pisałem wcześniej (...), ale jak widać całej Polski”. Pod tym tekstem pozwany zamieścił zdjęcia dokumentu przewozowego przewoźnika Transport Usługi (...) z oznaczeniem „(...) odpad. materiał zagrażający środowisku stały (...)” oraz listu przewozowego z oznaczeniem nadawcy : (...) i ze wskazaniem odbiorcy - powodowej spółki oraz z pieczęcią spółki w rubryce pokwitowanie odbioru przesyłki. Pod postem pozwanego zaczęły pojawiać się komentarze innych osób. Pozwany odnosił się do nich, używając sformułowań : „proszę nie zapominać, że to zorganizowana grupa przestępców i walka nie jest łatwa, nikt nie twierdzi, że powstało to wczoraj. Apogeum jest jednak teraz i to teraz przywożą bez krępacji odpady niebezpieczne. Od dawna powtarzam, że to zorganizowana grupa przestępcza, niestety układ przestępczy trwa od lat, a teraz jak widać nie ma już żadnych skrupułów, to nielegalny proceder”. W dacie zamieszczenia tych wpisów pozwany był radnym miasta B., a po ostatnich wyborach samorządowych, jest prezydentem B.. W dniu 3 lipca 2017 r. miała miejsce w B. sytuacja, że mieszkańcy zablokowali wyjazd ciężarówek z zakładu powoda przy ul. (...), była też policja. Kierowca jednej z ciężarówek okazał list przewozowy, w którym jako nadawca przesyłki figurowała firma (...) oraz dokument przewozowy, z którego wynikało, że jego ładunek to ” (...) odpad. materiał zagrażający środowisku stały”. Powodowa spółka w piśmie z 4 lipca 2017 r. do (...) sp. z o.o. zażądała wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. W piśmie do powódki z 17 lipca 2017 r. spółka (...) wyjaśniła, że kierowca przedstawił kontrolującemu policjantowi dokument potwierdzający przyjęcie odpadów przez powodową spółkę oraz omyłkowo dokument nie związany z transportem tych odpadów. Powodowa spółka w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, wynikającej z udzielonych zezwoleń, zajmuje się między innymi obróbką i usuwaniem odpadów innych, niż niebezpieczne. Pobrane na terenie zakładu powódki próbki odpadów nie wykazały występowania odpadów niebezpiecznych. Podstawę żądania pozwu stanowiły przepisy art. 24 § 1 i 448 k.c. w związku z art.43 k.c. Przedmiotem zamieszczonego w sieci przez pozwanego postu i komentarzy do niego była kwestia dotycząca rzekomego przyjmowania przez powodową spółkę odpadów niebezpiecznych, a nie znacznie szersza kwestia, jaką jest odbiór i przetwarzanie odpadów przez tę spółkę. Post pozwanego inicjujący komentarze związany był z sytuacją, jaka miała miejsce w dniu 3 lipca 2017 r., gdy na teren zakładu powodowej spółki wjechał pojazd, który rzekomo pozostawił tam odpady niebezpieczne. Pozwany bez odpowiedniej weryfikacji tej informacji, upublicznił ją. W swych komentarzach do tegoż postu wskazywał, że takie sytuacje mają miejsce od dawna, że powodowa spółka należy do zorganizowanej grupy przestępczej, a zatem, że regularnie, celowo i świadomie przyjmuje odpady niebezpieczne. Postępowanie dowodowe wykazało, że internetowe wpisy pozwanego naruszyły dobra osobiste powódki w postaci jej renomy (wizerunku) i dobrego imienia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarzucanie, że dana osoba należy do świata przestępczego, prowadząc proceder polegający na regularnym przyjmowaniu odpadów niebezpiecznych, narusza dobra osobiste takiej osoby. Pozwany nie udowodnił natomiast prawdziwości swych twierdzeń, a zatem nie obalił domniemania, że naruszenie dóbr osobistych powódki było bezprawne. Postawienie zarzutu, którego prawdziwości nie wykazano, choćby podyktowane było przeświadczeniem, wywodzonym z uzasadnionych podstaw, że wypowiedź jest oparta na faktach i że broni

społecznie uzasadnionego interesu, stanowi bezprawie cywilne. Należy pokreślić, że szczególna odpowiedzialność za słowa spoczywa na osobach, tak jak powód, pełniących funkcje publiczne. Wypowiedzi takich osób z reguły postrzegane są bowiem jako wiarygodne, a zatem kształtują opinię publiczną. Powodowa spółka udowodniła, że w dniu 3 lipca 2017 r. kierowca pojazdu, który wjeżdżał na teren jej zakładu, okazał blokującym wyjazd błędny dokument, nie dotyczący odpadów, jakie pozostawił na jej terenie. Treść oświadczenia, do publikacji którego na portalu facebook zobowiązano pozwanego, należało dostosować do treści inkryminowanych wpisów. Oddaleniu podlegało powództwo w pozostałym zakresie. Do naruszenia dóbr osobistych powódki doszło na portalu facebook, a zatem bezpodstawne było żądanie, by pozwany stosownie oświadczenie zamieścił w prasie. Niezasadne okazało się także żądanie zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powódkę krzywdę. O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 100 k.p.c.

Apelacją zaskarżył ten wyrok pozwany zarzucając naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, przeprowadzoną w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powódka w zakresie swojej działalności nie zajmowała się obróbką i składowaniem materiałów niebezpiecznych, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że wobec powodowej spółki toczą się postępowania dotyczące wywozu odpadów niebezpiecznych, że komentarze zamieszczone pod domniemanym postem tyczyły się bezpośrednio lub pośrednio powódki, podczas gdy nie były one kierowane bezpośrednio do powódki, jak również nie miały na celu bezpośredniego lub pośredniego ataku powódki, że powódka nie była podmiotem, który był wykorzystywany w działalności zorganizowanej grupy przestępczej, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że toczy się postępowanie karne w sprawie działania zorganizowanej grupy przestępczej, w której powodowa spółka była wykorzystywana; domagał się skarżący zmiany wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego lub uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy znajdują oparcie w zebranych dowodach. Były nimi w pierwszej kolejności dokumenty, które posłużyły temu Sądowi do ustalenia treści wpisów zamieszczonych przez pozwanego na profilu facebook odnośnie do zdarzeń z 3 lipca 2017 r. i działalności powodowej spółki, treści pisma skierowanego przez powódkę do spółki (...) i odpowiedzi tej spółki, zakresu działalności powodowej spółki objętej udzielonymi jej zezwoleniami, wyników badań próbek odpadów pobranych z zakładu powódki. Uzupełniający charakter miały zeznania przedstawiciela strony powodowej. Jako bezsporny ustalił Sąd fakt sprawowania przez pozwanego funkcji radnego, a następnie prezydenta miasta B..

Nie zachodzi sprzeczność tych ustaleń z treścią zebranych dowodów, których ocena nie budzi żadnych zastrzeżeń, zapewne nie wykracza poza ramy art. 233 § 1 k.p.c.

W oparciu o przeprowadzone w toku postępowania dowody Sąd Okręgowy nie mógł dokonać ustaleń odmiennych od wskazanych w motywach zaskarżonego wyroku.

Pozwany za pośrednictwem pełnomocnika przedstawił na rozprawie przed tym Sądem swoje stanowisko w sprawie, jego pisma procesowe z przyczyn natury formalnej uległy zwrotowi, na posiedzenie wyznaczone celem przesłuchania w charakterze strony, pomimo wezwania, nie stawił się.

Nie dysponował Sąd Okręgowy dowodami świadczącymi o tym, że powódka zajmowała się, jak utrzymuje skarżący, obróbką i składowaniem materiałów niebezpiecznych.

Apelacja twierdzi, że ma to wynikać z faktu prowadzenia wobec powodowej spółki postępowania dotyczących wywozu odpadów niebezpiecznych.

Jest to argumentacja wadliwa. Nie sprecyzował skarżący, o jakie postępowania chodzi, błędnie zaś z samego faktu prowadzenia postępowania dotyczącego wywozu odpadów niebezpiecznych wywieść chce wniosek, że obróbką i składowaniem takich materiałów powódka się zajmowała.

Postawienie powodowej spółce zarzutu przyjmowania, wbrew posiadanemu zezwoleniu, materiałów niebezpiecznych, a taką niewątpliwie treść miał opatrzony fotografiami wpis zamieszczony przez pozwanego na profilu facebook i kontekst jego wypowiedzi, nie ograniczonej do samej relacji z wydarzeń z 3 lipca 2017 r. oraz zarzutu działania w zorganizowanej grupie przestępczej, naruszyło jej dobra osobiste, w szczególności wizerunek i dobre imię.

Wbrew stanowisku apelacji, zasadnie stwierdził Sąd Okręgowy, że wpisy upublicznione przez pozwanego wskazywały powódkę, jako podmiot, który umożliwia składowanie na prowadzonym wysypisku materiałów niebezpiecznych i sugerowały udział powódki w zorganizowanej grupie przestępczej, a nie jej pokrzywdzenie działalnością takiej grupy.

Skarżący próbuje nadać inne znaczenie wypowiedziom pozwanego, niż wynika z ich brzmienia i ponownie odwołuje się przy tym do swojej wiedzy na temat toczącego się postępowania karnego, a nie do dowodów powołanych i przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy w sprawie obecnie rozpoznawanej. Wbrew też argumentacji uzasadnienia apelacji, nie zachodziły podstawy do uznania za fakt powszechnie znany nieprawidłowości w działalności powodowej spółki, co rzekomo miałyby usprawiedliwiać sformułowanie zarzutów zawartych w treści wpisów.

Nie dowiódł pozwany prawdziwości tych zarzutów, w rezultacie nie obalił domniemania bezprawności swojego działania, które legło u podstaw żądania powództwa.

Zasadnie przeto udzielił Sąd Okręgowy powódce ochrony prawnej, przewidzianej w art. 43 w związku z art. 24 § 1 k.c.

Z przytoczonych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c. obciążając pozwanego obowiązkiem zwrotu powódce, na jej żądanie, kosztów zastępstwa prawnego w tym postępowaniu.

SSA Lucyna Świdorska-Pilis SSA Mieczysław Brzdąk SSO Tomasz Tatarczyk